

KOMPOSTOWNIK OGRODOWY

Ogród powinien zachwycać i aby tak się stało konieczna jest jego regularna pielęgnacja, co wiąże się z problemem zagospodarowania resztek roślinnych.

Opadłe liście, przekwitłe kwiaty czy skoszona trawa to elementy, które możemy z powodzeniem wykorzystać powtórnie, o ile pomyślimy o kompostowniku.

W ten oto sposób z wszystkich materiałów biodegradowalnych uzyskamy dobrej jakości nawóz naturalny.

Dlaczego warto mieć kompostownik ogrodowy?

Czynność kompostowania nie stwarza wielkich problemów i praktycznie każdy, nawet początkujący ogrodnik powinien sobie z nią poradzić, jeżeli będzie przestrzegać kilku podstawowych kwestii.

Ogród bez kompostownika wydaje się niekompletny, a już szczególnie dla tych, którzy mają dobrze rozwiniętą świadomość ekologiczną.

Kompostowanie ma naprawdę wielkie zalety.

Przede wszystkim pozwala utrzymać porządek w ogrodzie.

W kompostowniku możemy składować wszystkie resztki roślinne, a tym samym nie martwić się o to, że zaśmiecają naszą działkę albo trzeba załatwić dodatkowy wywóz śmieci, co przecież wiąże się z kosztem.

Co więcej, jednocześnie możemy zagospodarować niektóre odpady kuchenne, a to daje jeszcze większe oszczędności na wywoźce śmieci.

Tak naprawdę najwięcej pozostałości po przygotowywaniu posiłków stanowią obierki z warzyw czy skorupki z jajek, a te odpady można spokojnie wrzucić do kompostownika.

Czystość w ogrodzie, mniejsza ilość odpadów kuchennych do wyrzucenia, a tym samym oszczędności związane z wywozem śmieci to tylko jedna część walorów posiadania kompostownika.

Trzeba jeszcze pamiętać, że wszystkie rośliny wymagają do swojego wzrostu dobrej jakości gleby bogatej w substancje mineralne, a właśnie dzięki kompostownikowi możemy mieć w zasadzie za darmo w pełni ekologiczny i niezwykle wartościowy nawóz, który powstaje w procesie naturalnym przemiany materii organicznej.

Kompost dostarcza roślinom niezbędnych składników pokarmowych, a zarazem poprawia strukturę gleby zwiększając jej pojemność wodną i powietrzną.

Na pulchnej i przewiewnej glebie zdecydowanie lepiej wszystko rośnie, a co jest niezwykle istotne – nie ma możliwości podania zbyt dużej dawki kompostu, co zdarza się w przypadku nawozów sztucznych.

Ten naturalny nawóz przywraca glebie optymalne parametry i odbudowuje jej specyficzną mikroflorę.

Dzięki kompostownikowi:

- Poprawimy estetykę naszego ogrodu;
- Zadbamy o środowisko naturalne;
- Nie będziemy mieć problemu z biodegradowalnymi resztkami roślinnymi i kuchennymi;
- Oszczędzimy na wywozie śmieci;
- Poprawimy strukturę gleby na działce i dobrze ją użyźnimy, a tym samym unikniemy jej wyjąłwienia;
- Nie dopuścimy do przenawożenia gleby;
- Zagwarantujemy roślinom optymalne warunki rozwoju.

Jedną z najważniejszych cech domowego kompostownika jest jego objętość, którą należy ściśle dopasować do wielkości ogrodu.

Swojego zadania nie spełni ani za mały kompostownik domowy, ani też za duży kompostownik ogrodowy.

W przypadku tego pierwszego wiele odpadów trzeba będzie wyrzucić, więc ograniczamy sobie ilość dobrej jakości nawozu naturalnego.

Z kolei ten drugi zajmie niepotrzebnie miejsce w przestrzeni ogrodowej, którą można przeznaczyć na piękne rabaty, drzewo bądź kącik warzywno-ziołowy.

Ma to szczególne znaczenie przy małym ogrodzie, kiedy ważny okazuje się nawet najmniejszy skrawek wolnego terenu przy aranżacji ogrodu.

Jeżeli ktoś decyduje się na samodzielne zrobienie kompostownika, to musi zwrócić uwagę, aby jego szerokość maksymalnie wynosiła 150 cm, natomiast wysokość 120 cm.

Tylko w ten sposób zapewni się swobodny dostęp powietrza do wewnątrz przerabianego materiału, które jest niezbędne dla prawidłowości przebiegu całego procesu.

Powietrze sprzyja rozwojowi niezwykle pożytecznych mikroorganizmów oraz dżdżownic, dzięki którym kompost zarówno strukturą, jak i zapachem będzie kojarzyć się z żyzną ziemią próchniczą.

Warunki beztlenowe powodują gnicie resztek.

Gotowy kompostownik domowy 200-300 l wystarczy na pozbycie się niechcianych resztek roślinnych, natomiast niezadowolająca może się okazać ilość wyprodukowanego nawozu organicznego.

Przy okazji należy pamiętać, że sama trawa nie stanowi dobrej jakości kompostu i trzeba ją wymieszać z innymi odpadami.

Fachowcy twierdzą, że najbardziej optymalna będzie pojemność wynosząca około jednego litra na metr kwadratowy ogrodu, a w przypadku posiadania dużego trawnika nawet półtora litra.

W razie kompostowania odpadków kuchennych należy jeszcze doliczyć około 100-150 litrów do ogólnej pojemności kompostownika.

Różnice wynikają z ilości osób danej rodziny.

Przy doborze pojemności znaczenie ma również rodzaj upraw i roślinności.

Większe ilości bioodpadów są generowane przez drzewa liściaste, a także uprawy warzywne i owocowe oraz trawę.

Miejsce na kompostownik ogrodowy

Kompostownik ogrodowy zaleca się stawiać w miejscach osłoniętych od wiatru i mocnego słońca, a więc lekko zacienionych.

W ten sposób unika się nadmiernego przesychnienia zgromadzonego materiału, a zapewnia optymalną wilgotność i temperaturę, która sprzyja procesom przemiatu.

Jednocześnie niewskazany jest też całkowity cień ze względu na kłopoty z odpowiednim nagraniem bioodpadów.

Warto pamiętać, że długotrwała susza wymaga podlewania przyzmy, jednak za dużo wilgoci prowadzi do gnicia materiału.

Z tego też powodu na kompostownik domowy nie nadają się zagłębienia, tereny podmokłe i z nieprzepuszczalną glebą, kiedy stosuje się naturalnie ułożoną przyzmę.

Na obszarach suchych lepiej sprawdzają się trochę niższe i węższe przyzmy.

Pojemnik do kompostowania odpadów biologicznych stawia się bezpośrednio na ziemi, bez izolacji od gruntu.

Z kolei przy przyzmy konieczne będzie przygotowanie odpowiedniego podłoża.

Glebę piaszczystą należy wzbogacić warstwą gliny, nieprzepuszczalną piaskiem lub torfem, a w miejscach porośniętych trawą niezbędną jest całkowite jej usunięcie.

Jeżeli podłożem pod kompostownikiem pozostanie przepuszczalne, to nawet obfite opady nie spowodują gromadzenia się wody i będzie swobodny jej odpływ.

Problem z kompostownikiem jest taki, że nigdy nie stanowi on elementu dekoracyjnego i to bez względu na to, czy mamy do czynienia z pojemnikiem czy zwykłą przymą.

To dlatego należy go zlokalizować w najmniej reprezentatywnej części ogrodu i jeszcze go ukryć np. krzakami owocowymi.

Pozostają jeszcze kwestie prawne i zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury z 12 kwietnia 2002 w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. nr 75, poz. 690 z późn. zm.), to kompostownik domowy o pojemności do 10 m³ powinien być umiejscowiony co najmniej 5 m od budynków mieszkalnych i co najmniej 2 m od granicy działki sąsiedniej, ciągu pieszego lub ulicy.

Zapisy w tym przypadku nie mówią wprost o kompostownikach, ale zalicza się je do kategorii "podobnych urządzeń sanitarno-gospodarczych".

Z kolei w rozporządzeniu pojawia się konkretny zapis związany z kompostownikami mającymi pojemność ponad 10 m³ i w takiej sytuacji odległość od budynków mieszkalnych wzrasta do 30 m, a do działki sąsiedniej do 7,5 m.

Trzeba też mieć na uwadze art. 144 Kodeksu Cywilnego, na który może się powołać sąsiad w razie uciążliwych i nieprzyjemnych zapachów wydobywających się z naszego kompostownika.

Wynika z tego, że decyzja o lokalizacji kompostownika wymaga dogłębnego przemyślenia, jeżeli nie chcemy zakłócać estetyki ogrodu, ani też mieć zatargu ze sąsiadem.

Jak zrobić kompost?

Kompostownik domowy pozwala wykorzystać wszystkie odpady biodegradowalne, a więc takie, które poddają się rozkładowi tlenowemu przy udziale mikroorganizmów oraz dżdżownic.

Świetnie sprawdzą się odpady organiczne, które nie zawierają żadnych składników toksycznych czy też odpady roślin.

Może to być skoszona trawa, z tym że trzeba zwrócić uwagę, aby nie była zbita i jednocześnie nie wsypywać od razu zbyt dużych jej ilości.

Lepiej robić to stopniowo i zarazem mieszać z innymi odpadami lub lekko przerobionym humusem, a dzięki temu trawa nie zablokuje przepływu wody.

Do kompostownika możemy również wrzucać przekwitłe rośliny, liście czy gałęzie.

Te ostatnie należy wcześniej trochę rozdrobnić, aby ułatwić i przyspieszyć kompostowanie.

Idealnie nadają się organiczne odpady kuchenne, jak resztki warzyw i owoców, skorupki jaj czy też fusy z kawy i herbaty.

Kompostownik ogrodowy jest także dobrym miejscem na przerobienie popiołu drzewnego z pieca, kominka lub ogniska, trocin, mułu z oczka wodnego, a nawet niewielkich ilości kartonów, niezadrukowanego papieru i ręczników papierowych.

Pozwoli to w dużym stopniu ograniczyć wydatki związane z wywózką śmieci z posesji.

Warto pamiętać, że nie wszystkie odpady organiczne nadają się do kompostowania.

Przede wszystkim nie należy wrzucać chorych, porażonych roślin.

W przypadku chwastów z nasionami mamy ryzyko, że nasiona przetrwają proces kompostowania i potem rozsiej się je w całym ogrodzie.

Z kolei liście orzecha, dębu i olchy zawierają szkodliwe substancje dla roślin i powstały z nich kompost mógłby roślinom po prostu zaszkodzić.

Natomiast skórki owoców cytrusowych nie tylko zawierają składniki toksyczne z chemicznych konserwantów, ale także obniżają aktywność mikroorganizmów w glebie. Szybciej też zgniją niż się przerobią.

Procesy gnilne mogłyby zachodzić przy dorzucaniu mięsa, ryb i nabiału, a ponadto specyficzny zapach przyciągałby muchy i szczury.

Nie nadaje się popiół z węgla ani kolorowe gazety.

Pod żadnym pozorem nie używamy szkła, metalu czy plastiku.

Układanie kompostu

Kompostownik domowy zakłada się przy dodatnich temperaturach, zazwyczaj na jesień, kiedy pojawia się najwięcej bioodpadów w ogrodzie.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby uczynić to jednak na wiosnę lub latem.

Dobry kompostownik ogrodowy będzie umożliwiał przewietrzanie materiału do przerobienia, odprowadzanie nadmiaru wilgoci, ale jednocześnie bezproblemowe nawilżanie warstw masy i łatwo będzie też dostępny.

Kluczowym elementem jest prawidłowe uformowanie poszczególnych warstw materiału kompostowego, ponieważ tylko wtedy uda się uzyskać odpowiedniej jakości nawóz.

Na samym spodzie rozkładamy mniej więcej 20 cm rozdrobnionych gałęzi, które będą stanowić naturalną warstwę drenującą.

Kolejną będzie warstwa pochłaniająca składniki mineralne spływające z wodą z góry.

Najlepiej sprawdzi się tutaj torf, częściowo rozłożony kompost zeszłoroczny, ziemia ogrodowa, ewentualnie słoma.

Kolejne warstwy układa się w miarę dowolnie, jednak trzeba pamiętać o konieczności przekładania warstw ziemią, aby łatwiej wchłaniała się deszczówka.

Niektórzy także stosują mieloną kredę albo dolomit w ilości około 2 kg na 1 m², a w przypadku odpadków jesiennych o niewielkiej ilości azotu dobrze dodać trochę saletry amonowej.

W związku z tym, że kompost powinien być przez cały czas lekko wilgotny, to w razie suszy należy go podlewać.

Niekorzystne jest też zbyt duże zawilgocenie, które prowadzi do rozwoju procesów gnilnych, więc przy długotrwałych opadach należy kompost przykryć słomą bądź warstwą liści.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż kompostowniki bez pokrywy powinny mieć maksymalnie 1,5 m wysokości, a po jej osiągnięciu okrywa się kompostownik ogrodowy torfem albo ziemią ogrodową.

Na wierzchu robi się zagłębienie, aby zarówno woda opadowa, jak i tlen miały swobodny dostęp do warstw położonych głębiej.

Proces rozkładu możemy łatwo przyspieszyć poprzez dodanie składników aktywizujących.

Taki charakter mają młode chwasty (jeszcze bez nasion), pokrzywa, mniszek lekarski czy rumianek pospolity, które dorzuca się do kompostownika albo przygotowuje się z nich napary i dolewa do przymy.

Dojrzały kompost wymieszany z wodą również pobudzi kompostowanie, podobnie jak dorzucenie odchodów kur, kaczek i gołębi hodowlanych.

Dobrym pomysłem będzie wrzucenie do kompostownika dżdżownic.

W ofercie rynkowej dostępne są nawet szczepionki kompostowe, a więc mikroorganizmy naturalnie występujące w glebie oraz specjalne biopreparaty.

W tym przypadku warto zwrócić uwagę na ich skład, jeżeli nam zależy na w pełni ekologicznym nawozie.

Każdy właściciel ogrodu ma do wyboru dwa rodzaje kompostowania, na zimno lub na gorąco.

Kompostowanie pasywne, czyli na zimno

W tym przypadku cały proces nie jest ani kontrolowany, ani też korygowany.

Możemy go stosować zarówno w tradycyjnych kompostownikach, jak i luźnych pryzmach.

Metoda wyróżnia się dość wolnym rozkładem materiału w niskiej temperaturze, co niesie ze sobą pewne ryzyko pojawienia się beztlenowych procesów gnilnych i na ten aspekt należy zwrócić szczególną uwagę.

Ten sposób nie niszczy też nasion oraz chorobotwórczych mikroorganizmów.

Kompostowanie aktywne, czyli na gorąco

W tym przypadku cały czas monitorujemy przebieg procesu i na bieżąco go korygujemy w razie potrzeby.

Rozkład kompostu jest szybki i to także nasion, co wynika z wysokiej temperatury, która zarazem niszczy szkodliwe mikroorganizmy.

Ryzyko powstania beztlenowych procesów gnilnych jest w zasadzie znikome.

Pamiętajmy, że brak tlenu prowadzi do gnicia materiału kompostowego, a nie jego butwienia.

Co więcej, podczas gnicia działają bakterie beztlenowe i w konsekwencji wydzielają się niebezpieczne związki, jak:

- amoniak,
- metan,
- siarkowodór,
- kwas masłowy.

Warto regularnie napowietrzać kompost, najlepiej za pomocą wideł szerokozębnych oraz dbać o utrzymanie wilgotności pryzmy.

Najlepszy kompost powstaje z dość różnorodnego materiału i ma pulchną, lekko gruzelkową strukturę w ciemnym kolorze.

W dobrze rozłożonym materiale nie będą występować żadne fragmenty roślin czy innych bioodpadów, a jego zapach pozostanie bardzo naturalny, trochę kojarzący się z aromatem leśnej próchnicy.

Kompostownik domowy: rodzaje

Pierwsza kwestia, nad którą należy się pochylić dotyczy wyboru, czy chcemy mieć kompostownik domowy w formie naturalnej pryzmy czy też w specjalnym pojemniku.

Pryzma kompostowa jest na pewno tańsza i prostsza, natomiast kompostownik drewniany, kompostownik plastikowy bądź z metalu, są bardziej estetyczne i zajmują mniej miejsca.

Każdy powinien samodzielnie rozważyć, która opcja jest bardziej optymalna.

Naturalna pryzma

Wymaga wygospodarowania określonej przestrzeni w ogrodzie, ale to bardzo dobry sposób na odpady w naprawdę dużych działkach, gdzie praktycznie przez cały rok powstaje mnóstwo odpadów organicznych.

Kompostowniki otwarte

Składają się wyłącznie ze ścian bocznych i nie mają pokrywy.

Wykonuje się zazwyczaj z drewna, ale można także z siatki, plastiku czy metalu.

Wyglądem przypominają skrzynkę bez dna i bardzo wielu właścicieli ogrodów robi je samodzielnie, aczkolwiek można też kupić kompostownik drewniany, czy kompostownik plastikowy, które wyróżniają się dobrą trwałością i niską ceną.

Trzeba jednak pamiętać, że brak pokrywy sprawia, iż trudno kontrolować ilość wody wpadającą do wnętrza kompostownika, której nadmiary mogą opóźnić procesy rozkładu materiału, a ponadto wypłukiwać składniki pokarmowe.

Tak się dzieje w przypadku bardzo gwałtownych opadów atmosferycznych, a te zdarzają się w naszej strefie klimatycznej coraz częściej.

Przy samodzielnej konstrukcji należy zwrócić uwagę, aby ścianki boczne nie były całkowicie szczelne.

Ile kosztują kompostowniki otwarte?

Najprostsze modele tego typu kompostowników dostaniemy za około 50 zł.

Kompostowniki zamknięte

Różnią się od otwartych pokrywą z otworem, przez który do wnętrza przenika optymalna ilość tlenu i wody, aby stworzyć jak najlepsze warunki do procesów rozkładu materiału.

Wiele modeli ma dodatkowe szczeliny po bokach, co jeszcze bardziej pozwala na dopływ powietrza do poszczególnych warstw kompostu.

Co więcej, tego typu kompostowniki mają specjalną termoizolację, dzięki której przyspieszają procesy butwienia i szybciej możemy cieszyć się w pełni ukształtowanym kompostem.

Takie modele nazywa się także kompostownikami termicznymi lub termokompostownikami.

Ile kosztuje kompostownik termiczny?

Ich ceny zaczynają się od 100 zł i najczęściej oscylują w granicach 100-400 zł.

Kompostowniki obrotowe (rotacyjne)

Przypominają trochę betoniarkę, ponieważ mają wygląd zamkniętej beczki osadzonej na specjalnej konstrukcji umożliwiającej obracanie pojemnikiem.

W ten sposób łatwo napowietrzać materiał, a jednocześnie doprowadzać do jego ciągłego mieszania.

Dzięki temu kompost może powstać nawet trzy razy szybciej w stosunku do tradycyjnych metod kompostowania i nie wydziela się nieprzyjemny zapach.

Takie modele idealnie się wpasują w charakter nowoczesnych ogrodów.

Ile kosztują kompostowniki obrotowe?

Ich ceny kształtują się w granicach 400-600 zł.

Materiały, z których powstają kompostowniki

Wybór materiału ma znaczenie w kontekście nie tylko trwałości pojemnika, ale także jego walorów wizualnych.

Kompostownik z palet

Kompostownik z palet to zdecydowanie jedna z najtańszych opcji i łatwa do samodzielnego wykonania, jeżeli dysponujemy chwilą wolnego czasu i mamy smykałkę do tego typu prac.

Palety można czasami znaleźć koło placów budowy.

Montaż przebiega wyjątkowo szybko, a jedynym problemem z kompostownikiem z palet będzie jego trwałość.

Trzeba mieć świadomość, że palety nie są dobrze zabezpieczone przed czynnikami atmosferycznymi, więc po jakimś czasie użytkowania taki kompostownik domowy może niezbyt dobrze się prezentować.

Kompostownik drewniany

Kompostownik drewniany idealnie pasuje do każdej aranżacji ogrodu i jest dość elegancki, jak na niezbyt dekoracyjne kompostowniki.

Drewno zawsze świetnie wygląda w ogrodzie i ma lepszą trwałość w porównaniu z paletami.

Trzeba jedynie pamiętać o zaimpregnowaniu ścian kompostownika specjalnymi preparatem ochronnym.

W modelach drewnianych procesy rozkładu bioodpadów zachodzą wolniej niż w plastikowych.

Kompostownik plastikowy z tworzywa sztucznego

Kompostownik plastikowy to bardzo popularny model ze względu na świetną trwałość, odporność na niekorzystne działanie czynników atmosferycznych i brak konieczności konserwacji.

Ich kompaktowe rozmiary dają możliwość łatwego ulokowania nawet na małej działce.

Należy wybierać modele ze szczelinami umożliwiającymi odprowadzanie nadmiaru wilgoci, a zarazem dopływ optymalnej ilości tlenu.

Ważny jest również rodzaj tworzywa sztucznego i w ofercie są dostępne zarówno mrozo odporne kompostowniki plastikowe z polietylenu HDPE, jak i wykazujące dość niską odporność na silny mróz modele z polipropylenu PP, które sprawdzają się tak mniej więcej do -5 stopni C.

Warto dodać, że kompostownik plastikowy powinien mieć odpowiednią grubość ścian.

Zdecydowanie lepszą trwałość będą mieć solidne pojemniki o ścianach mających grubość 4-5 mm niż te o niskiej grubości ścian rzędu 1-1,5 mm.

Innymi słowy, niektóre pojemniki z tworzywa sztucznego można użytkować przez cały rok, a inne mają charakter sezonowy.

Kompostowniki z metalu

Najczęściej mają wygląd ścian siatkowatych.

To bardzo proste i stosunkowo tanie rozwiązanie, które umożliwia dobrą wentylację naturalną i jednocześnie szybkie nagrzewanie wnętrza przyzmy.

Czasami warto obłożyć trochę boki folią perforowaną, aby nie dopuścić do wypadania odpadów ze szczelin.

Kompostownik murowany

Może być z cegieł, betonu lub kamienia.

Rozwiązanie dość estetyczne, jednak stwarza problemy przy zmianie aranżacji ogrodu, ponieważ nie można go przenieść.

Trzeba też pamiętać, że odpady będą wolniej się rozkładać.

✓ Po co kompostownik w ogrodzie?

Kompostownik pomaga w utrzymaniu porządku w ogrodzie. Możemy w nim składować wszystkie resztki roślinne, oraz zagospodarować niektóre odpady kuchenne, a to daje oszczędności na wywózce śmieci. Dzięki kompostownikowi możemy mieć w zasadzie za darmo w pełni ekologiczny i niezwykle wartościowy nawóz, który powstaje w procesie naturalnym przemiany materii organicznej.

✓ Ile kosztuje kompostownik?

Najprostszy kompostownik otwarty dostaniemy za około 50 zł. Ceny kompostowników termicznych zaczynają się od 100 zł i najczęściej oscylują w granicach 100-400 zł. Kompostowniki obrotowe kosztują w granicach 400-600zł.

✓ Czego nie wolno kompostować?

Nie należy wrzucać chorych, porażonych roślin, chwastów z nasionami, liści orzecha, dębu i olchy, skórek owoców cytrusowych, mięsa, ryb i nabiału, popiołu z węgla, kolorowych gazet, szkła, metalu czy plastiku.

Artykuł pochodzi ze strony internetowej <https://www.mgprojekt.com.pl/blog/kompostownik/>
BLOG BUDOWLANY Porady architektów i wykonawców